

Klaudia Kośmider
uczennica kl. VI a

Szkoła Podstawowa Nr. 2
w Żychlinie
nr tel. 532-461-978
zam. w Żychlinie, ul. 3 Maja 3

Praca na temat:

"Najważniejsze dla mnie miejsce w Żychlinie - prezentacja z uzasadnieniem"

Opiekun: p. Przybysz Beata

Najważniejszym dla mnie miejscem w moim rodzinnym mieście jest Kościół Parafialny - jeden z najstarszych budynków w Żychlinie. Miejsce to jest dla mnie szczególnie ważne choćby dlatego, że tu byłam ochrzczona, tu przystępowałam do Pierwszej Komunii Świętej, tu wraz z rodzicami brałam udział we wszystkich uroczystościach kościelnych.

Do chwili obecnej moja więź z Kościołem jeszcze bardziej się umacniała. Należę do chóru kościelnego i sprawia mi to wiele radości. W każdy piątek spotykamy się na próbach dopracowując i utrwalając znane pieśni i ucząc się nowych.

Będąc w Kościele odnajduję spokój i odprężenie. Przychodzę tu z otwartym sercem i każda czynność wykonywana przeze mnie dla Boga, jest dla mnie wielką przyjemnością. Często oprócz śpiewu czytam słowo Boże przeznaczone na dany dzień tygodnia.

Oto nasz kościółek w Żychlinie pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła



Obok kościoła stoi dzwonnica z I poł. XIX wieku. Jest to obiekt murowany, czworoboczny i dwukondygnacyjny, z dachem namiotowym pokrytym miedzią w 1979 roku. Najstarszym dzwonem jest Św. Piotr z 1812 roku odlany w Żychlinie w Folwarku Podwał, a odnaleziony w 1948 roku we Włocławku. Trzy pozostałe dzwony pochodzą z 1946 roku i zostały odlane w Pacynie przez Franciszka Brengosza z Płocka. Od 1998 roku w dzwonnicy znajduje się kaplica pogrzebowa z chłodnią.

Bardzo ciekawa jest historia naszego kościółka.

Budowany był w latach 1772-1782. Powstał on z fundacji Tomasza Pruszaka (właściciela dóbr Sanniki, Śleszyn i Żychlin).

Jak wskazują dokumenty z 1332 roku w tutejszej parafii budowano już kościoły znacznie wcześniej.

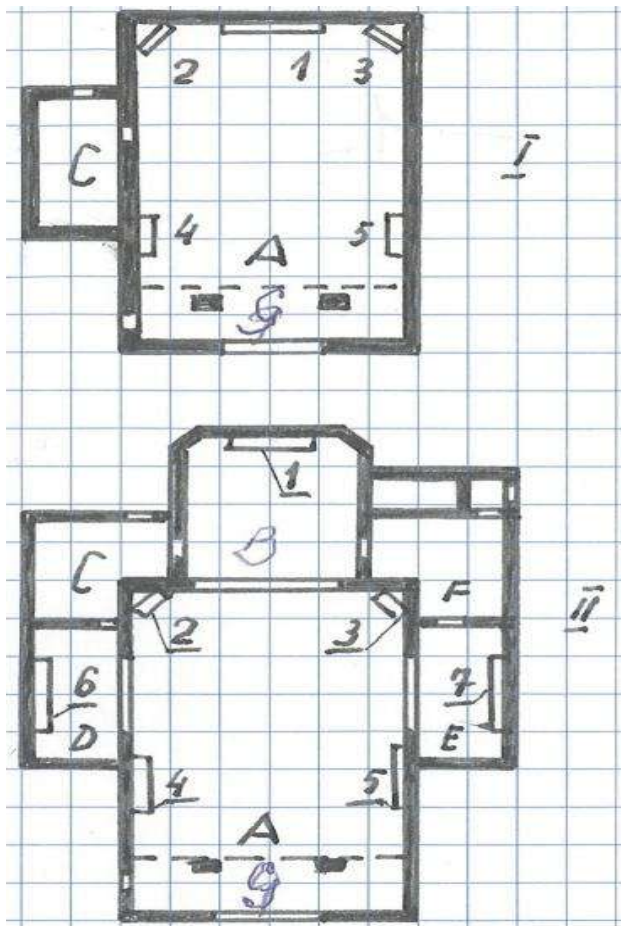
Mówią one o spalonym przez Krzyżaków w 1331 roku kościele - zameczku i o wymordowaniu mieszkańców osady.

W 1418 roku drewniany kościółek ufundował Wojciech Żychliński właściciel Żychlina. Zlokalizowany był w miejscu, gdzie dziś stoi budynek Ochotniczej Straży Pożarnej. Źle realizowana konserwacja świątyni spowodowała, że zaczęło zagrażać jej zawalenie, co stwarzało niebezpieczeństwo dla wiernych. Kłopoty z tym związane przełamał Tomasz Prusak budując nowy murowany kościół usytuowany przy Nowym Rynku, pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła. W roku 1838 Aleksander Prusak (s.Tomasza) dobudował prezbiterium i zakrystię.

Z dawnej zakrystii urządzono Kaplicę Jezusa Ukrzyżowanego do której siostry A. Pruszaka ufundowały ołtarz. Seweryna Prusakowa- Duchńska z kaplicy pałacowej Prusaków w Warszawie ofiarowała obraz św. Stanisława Kostki. Orsetii, właściciele Dobrzelina ufundowali kaplicę św. Walentego.

Oto obrazowy plan Kościoła ze zmianami naniesionymi w okresie od 1782-1838r.

Plan przeziemia Kościoła parafialnego w Żychlinie:



I z roku 1782, II z roku 1838.

A - nawa główna,

B - prezbiterium,

C - zakrystia,

D- kaplica Pana Jezusa,

E - kaplica św. Walentego,

F-babiniec,

G-chór.

1. ołtarz główny z obrazem patronów kościoła św. Piotra i Pawła,

2. ołtarz św. Stanisława Kostki,

3. ołtarz św. Wojciecha,

4. ołtarz św. Antoniego,

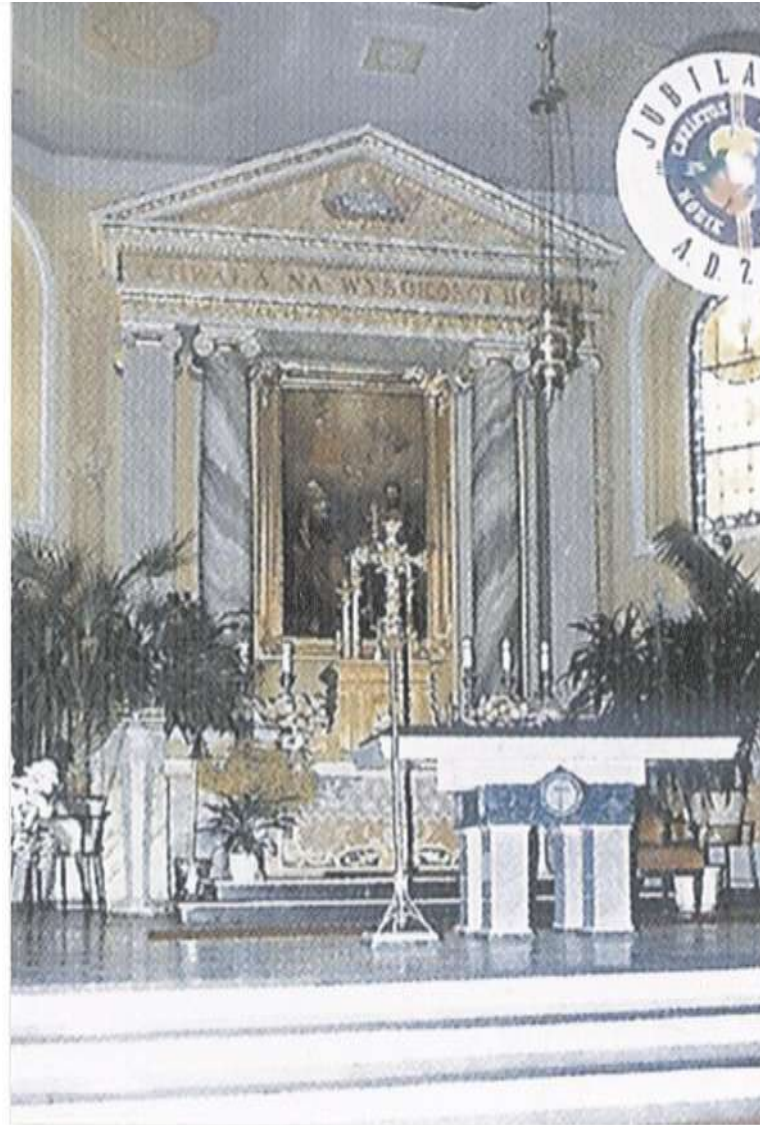
5. ołtarz Matki Bożej Nieustającej Pomocy,

6. krzyż i figura Pana Jezusa,

7. ołtarz św. Walentego

Charakteryzując ten zabytkowy kościół widzimy, że główna nawa znajduje się na planie wydłużonego prostokąta z prezbiterium zamkniętym wielobocznie.

W ścianach bocznych nawy kaplic. W świątyni znajduje się pięć (cztery neoklasycyzm i jeden ołtarz widnieje obraz św. poł. XIX wieku.



arkadowe i przejścia do dwóch ołtarzy z I poł. XIX wieku barokowy). W głównym Apostołów Piotra i Pawła z I

W ołtarzach bocznych znajdują się obrazy:

1) obraz św. Stanisława Kostki (lewa strona)



2) obraz św. Wojciecha przed prezbiterium (prawa strona)



3) obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy
(prawa strona nawy głównej)



4) obraz św. Antoniego z I poł XIX wieku



W jednej z kaplic znajduje się obraz
św. Walentego z XVIII wieku (w kaplicy bocznej prawej)



W kaplicy bocznej lewej znajduje się krucyfiks barokowy
Pana Jezusa



W kaplicy św. Walentego stoi chrzcielnica barokowa z marmuru z II poł XVII wieku



Na ścianach kościoła widnieją stacje drogi krzyżowej wykonane z gipsu w I poł. XX wieku.

Obrazy na ścianach:

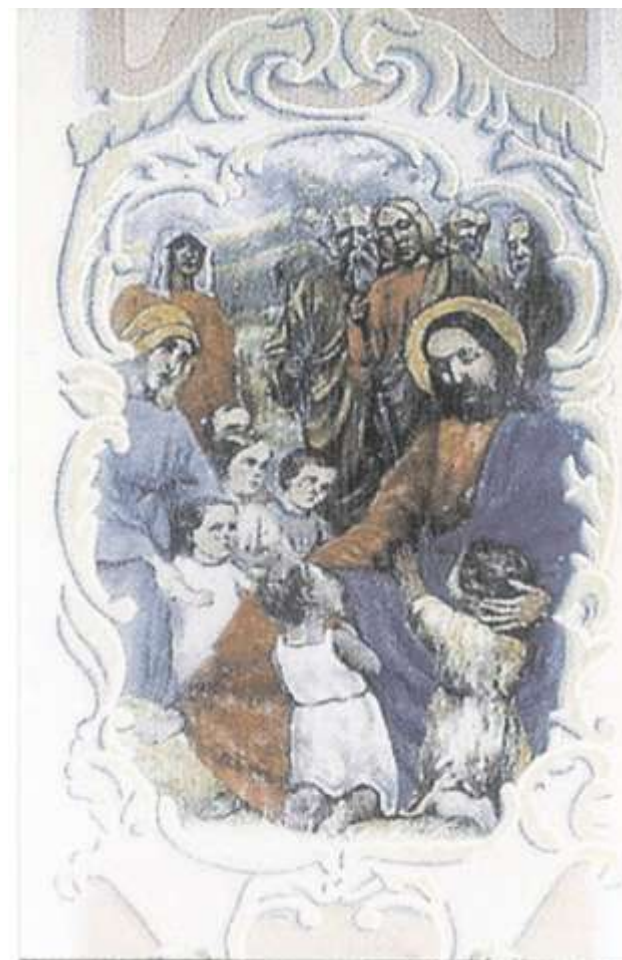
1) obraz Matki Bożej Różańcowej
(na ścianie w nawie głównej)



2) obraz św. Michała Archanioła z I poł. XIX wieku
(po prawej stronie)



Piękne są malowidła ścienne jak np.: "Pan Jezus w Ogrójcu" i "Pan Jezus z dziećmi"



Na suficie nawy głównej widnieje malowidło sufitowe na tynku
"Cud w Kanie Galilejskiej"



W kościele znajdują się 11 głosowe organy z 1899 roku
wykonane przez firmę A.Hamona z Warszawy.
Kapitałnego remontu tych organów dokonano w 1947 r.



W czasie I wojny światowej kościół przetrwał niezniszczony. Podczas II wojny światowej kościół zrabowano i zamieniono na magazyn. Od września do grudnia 1939 roku w kościele ulokowany był szpital wojskowy (był to Okręgowy Szpital Wojskowy nr 8 z Torunia). Od 1941 roku Niemcy dokonywali masowej grabieży. Sprzęt, szaty liturgiczne i bielizna kościelna zostały zrabowane. Wywieziono dzwony - jeden z nich został odnaleziony po wojnie we Włocławku. Zagięły księgi parafialne. Niemcy rozebrali rękoma Żydów ogrodzenie przykościelne, zniszczyli nagrobki i grobowce, niwelując cały teren przykościelny. Od lutego 1945 roku kościół został ponownie otwarty dla sprawowania kultu religijnego. Proboszczem został ks. Remigiusz Dąbrowski dr teologii, prałat Prymasowskiej Kapituły Łowickiej. Ostatni proboszcz ks. prałat Henryk Osiński zginął w Dachau. W 1946 roku teren wokół kościoła został ponownie ogrodzony. Odnowiono wewnątrz kościoła łącznie z odnową obrazów.

W okna wstawiono witraże według stanu pierwotnego. W 1954 roku wstawiono konfesjonały i ławki wykonane przez Ignacego Zomerfelda z Woli Popowej. Najpoważniejszą sprawą okazał się remont dachu. Usunięto dachówkę a na jej miejsce położono blachę miedzianą. Odbudowano też wieżyczkę ustawiając krzyż na pozłoconej kuli. W pozłoconą kulę pod krzyżem złożono akt podpisany przez duchowieństwo, wykonawców i chrestnych. Umieszczono tam jedno ciekawe zdanie: "Gurujący Krzyż niech całą Parafię katechizuje, a Chrystus Pan niech jej błogosławi". Od tego czasu wiele się wydarzyło w życiu naszego kościoła. Liczba parafian wzrosła kilkakrotnie. Zaistniała konieczność budowy nowego obiektu. Obrano plac sąsiadujący z plebanią, kościołem i dzwonnica. Budowę realizowano systemem gospodarczym. Parafianie angażowali się poprzez pomoc finansową, służyli transportem i pracą.

20 września 1992 roku parafia z radością i chrześcijańską dumą przeżywała poświęcenie nowego obiektu sakralnego - Kaplicy św. Maksymiliana Marii Kolbego. Parafianie nie szczędzili wysiłków, aby zaopatrzyć ją w to co niezbędne do sprawowania kultu.

W 72 rocznicę urodzin Karola Wojtyły, 18 maja 1992 roku na placu pomiędzy kościołem a Domem im. Jana Pawła II odsłonięto popiersie Jana Pawła II z brązu, umieszczone na cokole z granitu. Pomnik ufundowała rodzina Korzeniowskich z Żychlina a wykonał Kowałówka z Krakowa wg projektu T.Korpaka.



Do połowy XVIII wieku nieznane są nazwiska plebanów. Zachowała się tylko informacja, że w roku 1418 plebanem był ks. Wojciech Czerniakowski a w roku 1619 był ks. Krzysztof Charbicki późniejszy biskup włocławski, dopiero od roku 1766 znane są nazwiska naszych plebanów. Od roku 1764 do 2010 było ich 27. Najdłużej sprawowali prace na plebani ks. Walenty Kondracki (38 lat), ks. Franciszek Śliwonik (32 lata), ks. Remigiusz Dąbrowski (29 lat). Ich pomocnikami byli wikariusze, których od roku 1771 do 1939 było 80-ciu.

K.s Wiesław Frelek obecny proboszcz był wikariuszem w naszej parafii w latach 1994-1997 a obecnie po kilkuletniej przerwie został naszym proboszczem. Ks.Frelek jest człowiekiem wielce cenionym przez naszych parafian. Odkąd przybył do nas wiele się zmieniło w wyglądzie naszego Kościoła. Wystarczy rozejrzeć się dookoła a można bardzo wiele dostrzec. Czysto i przytulnie zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz. Parafianie z dumą spoglądają na to miejsce i chętnie uczestniczą we wszystkich przedsięwzięciach. Często słyszę słowa pochwalne pod adresem ks.Frelka. Chwalą go zarówno młodzi jak i starzy, którzy już zetknęli się z różnymi księżmi i mają tu lepszą możliwość oceny. Uważają, że jest doskonałym gospodarzem i świetnym człowiekiem traktując go jako kogoś bliskiego.

Ja również jestem pełna podziwu dla naszego proboszcza. Widać jak bardzo się stara aby umilić czas podczas spotkań z wiernymi. Msze święte często są urozmaicane występami młodzieżowej Kapeli Ludowej z Łowicza lub Orkiestry Dętej z Godzielnowa. Nie zapomina też o osobach starszych i samotnych organizując dla nich spotkania (np.opłatkowe).

Choć od września 2012 roku minęło już dużo czasu wciąż wspominam tę datę 2 września (niedziela). W tym dniu odbyła się Msza Św. dziękczynna za zebrane plony. Mszę celebrował Ks. W. Frelek wprowadzając rodzinną atmosferę i wyrażając głęboką troskę o sprawy parafialnej rodziny. Gospodarze z pobliskich wiosek złożyli w ofierze dary w postaci wieńców, koszy z owocami a następnie po eucharystii parafialna rodzina była częstowana przez gospodarzy naszej społeczności chlebem i miodem. Uroczystości Dożynkowej towarzyszyły dźwięki kapeli "Dobrzelinacy".

W pełni uzasadniony jest mój wybór najważniejszego dla mnie miejsca w Żychlinie. Otóż jest nim Kościół - miejsce które przyciąga i które daje aż tak dużo radości. Nie zamieniłabym tego miejsca na żadne inne.

Bibliografia:

- 1) Parafia w Żychlinie / Wczoraj i w Roku Wielkiego Jubileuszu,
- 2) Echo Żychlina nr 4 - 1994r.,
- 3) Księgi parafialne,
- 4) Kronika parafialna,
- 5) Wspomnienia starszych mieszkańców miasta,
- 6) Nowe Echo Żychlina - informator lokalny, Rok 6 Nr 3 wrzesień 2012r.